

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 407)

z dnia 7 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 407)

7 listopada 2014 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druk nr 2854).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Przemysław Krzyżanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, **Andrzej Jakubiak** przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, **Waldemar Żurek** członek Krajowej Rady Sądownictwa, **Julita Jaśkiewicz** wiceprezes Narodowego Funduszu Zdrowia, **Marek Wójcik** dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich, **Maciej Kiełbus** prawnik, przedstawiciel Związku Miast Polskich, **Jarosław Kossowski** dyrektor Departamentu Projektów Kluczowych Agencji Rozwoju Przemysłu SA, **Paweł Kubicki** przedstawiciel Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością przy Rzeczniku Praw Obywatelskich, **Paweł Grzesik** szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie, **Wojciech Jaroszewicz** dyrektor generalny Premium Cigars, **Przemysław Dubisz** członek Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, **Agnieszka Rymsza** przedstawicielka Porozumienia Autyzm -Polska, **Aleksandra Braun** rzecznik uczniów niepełnosprawnych i **Agnieszka Niedźwiecka** ekspert – Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Ukrytymi Niepełnosprawnościami „Nie-grzeczne dzieci”, **Aneta Kurowska-Siuda** kierownik ds. korporacyjnych w Imperial Tobacco SA.

W posiedzeniu wzięły udział **Andrzej Lewandowski** – lobbysta reprezentujący JTI Sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Hanna Magdalińska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druk nr 2854).

Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego?

Nie słyszę. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

W imieniu pań i panów posłów chciałabym przywitać uczestniczących w naszym posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych. Witam panią Hannę Majszczyk podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Przemysława Krzyżanowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Waldemara Żurka przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa, panią Julitę Jaśkiewicz wiceprezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, pana Andrzeja Jakubiaka przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego.

Witam również osoby państwu towarzyszące.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W dniu 7 listopada br. Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druk nr 2854) do Komisji w celu rozpatrzenia.

Chciałabym zaproponować paniom i panom posłom następujący tryb procedowania tego projektu. Projekt był procedowany w czasie pierwszego czytania na sali sejmowej i do chwili obecnej do prezydium wpłynęło kilka poprawek, które państwo posłowie otrzymali. W związku z tym, że zwyczajowo ustawę o budżetową rozpatrywaliśmy na dwóch posiedzeniach, chcę zaproponować aby w dniu dzisiejszym omówić udzielić głosu osobom, które zostały zaproszone, następnie ustalić termin na zgłaszanie poprawek do Komisji do dnia 19 listopada br., tak aby Biuro Legislacyjne mogło przygotować zestawienie poprawek a wtedy, na wtorkowym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych (przed posiedzeniem plenarnym Sejmu), w godzinach przedpołudniowych, będziemy rozpatrywać projekt – tak, abyśmy zdążyli przygotować sprawozdanie na posiedzenie plenarne Sejmu.

Myślę, że jest to czas, aby również osoby, które w dniu dzisiejszym uczestniczą jako goście w posiedzeniu Komisji, mogły się wypowiedzieć. Da to również szansę klubom na przygotowanie stosownych poprawek.

I jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła taki sposób procedowania.

Chcę też zaproponować, aby dzisiejsze posiedzenie nie kończyło się żadnym głosowaniem. Chcę prosić kluby o dżentelmeńską umowę, że wspólnie przyjmujemy taki tryb i w trakcie procedowania nie będą dziś zgłaszane żadne poprawki innego typu o przejście do głosowania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu to uznam, że taką formułę odbycia dzisiejszego posiedzenia Komisji panie i panowie posłowie przyjęliście bez sprzeciwu.

Czy jest sprzeciw?

Nie słyszę a zatem przystępujemy do procedowania tradycyjnego w przypadku przedłożenia ustawy o budżetowej. Jeśli będą pytania w trakcie dyskusji o udzielenie odpowiedzi poproszę panią minister.

Serdecznie państwu posłom dziękuję za przyjęcie takiej procedury, bo to zdecydowanie ułatwi nam wspólną pracę.

Dziękuję bardzo.

Realizując przyjętą formułę dzisiejszego posiedzenia zapytam: kto z naszych gości chciałby zabrać głos a w następnej kolejności, kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos przed udzieleniem odpowiedzi? Z tym, że jeśli pytań będzie dużo, to ustalimy rundę 5-7 pytań, aby pani minister mogła się przygotować do odpowiedzi, po czym będą kolejne pytania i odpowiedzi.

Zdaję sobie sprawę, że taka formuła jest mocno obciążająca dla resortu finansów, ale wspólnie pracujemy nad budżetem, nad ustawami o budżetowymi, więc mamy sporo pracy.

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, panie, panowie posłowie, szanowni państwo, Marek Wójcik – Związek Powiatów Polskich...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Przepraszam, panie dyrektorze.

Jeszcze jedno – ustalamy, że czas wypowiedzi to trzy minuty, bo inaczej będziemy siedzieć do wieczora.

Dyrektor Biura ZPP Marek Wójcik:

Postaram się nawet krócej.

Drogi państwo, chciałem prosić Komisję o to, żeby zechciała podejść życzliwie do propozycji środowisk samorządowych, dotyczącej aktualnego art. 34 projektu ustawy, który – w naszym mniemaniu – po pierwsze, nie będzie służył dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej a po drugie (nie tylko w mniemaniu środowisk samorządowych) jest niekonstytucyjny.

Nasze wątpliwości budzi zapis nakładający na samorzady terytorialne obowiązek przeznaczania w 2015 r. środków z części oświatowej subwencji ogólnej w wysokości minimalnej ustalonej w tym przepisie, w odniesieniu do podziału części oświatowej sub-

wencji, w części dotyczącej dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Te zadania to są zadania własne.

Stąd pytanie: czy ta regulacja, określająca *de facto* wysokość wydatków przeznaczonych na realizację zadań własnych samorządów, nie narusza zasad gwarantujących samodzielność samorządów, wynikających z art. 116, 166 i 167 konstytucji?

Przepis ten dodatkowo odnosi się w swojej treści do zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży. Jednakże tak ujęte zadania nie wydają się wpisywać wprost w katalog zadań oświatowych uwzględnianych przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej. Zatem można byłoby domniemać, że na te dodatkowe zadania powinno się zabezpieczyć dodatkowe, poza subwencją oświatową, środki. A jeżeli tak, to obowiązywałby wymóg zapisany w art. 167 konstytucji.

Chcę wyraźnie podkreślić, iż to, co teraz mówię, jest opinią Związku Powiatów Polskich a także opinią Rządowego Centrum Legislacji, które – w trakcie procedowania nad tą ustawą – wyraziło opinię, w której podnosi niekonstytucyjność tych zapisów.

My pozwoliliśmy sobie przesłać na ręce pani przewodniczącej tą opinię RCL a także stanowisko Związku Powiatów Polskich w tej sprawie, w którym prosimy państwa, abyście zechcieli zrezygnować z tego zapisu, który – podkreślę to na koniec – w naszej opinii nie przysporzy niczego dobrego dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej, o ograniczeniu autonomii samorządów już nie wspominając.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę, pani w oliwkowym żakiecie.

Przedstawicielka Porozumienia Autyzm-Polska Agnieszka Rymsza:

Agnieszka Rymsza, Porozumienie Autyzm-Polska.

Dużym problemem jest to, że środki z subwencji ogólnej przeznaczone na dzieci niepełnosprawne do tych dzieci nie trafiają, to znaczy – nie trafiają w tym sensie, że nie trafiają na realizację zaleceń z orzeczeń o kształceniu specjalnym wydawanym przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Ciekawi mnie (jak tu usłyszeliśmy), iż problemem Związku Powiatów Polskich jest to, żeby środki z subwencji edukacyjnych trafiały na edukację dzieci. Skoro to problem, to myślę, iż samo to pokazuje, że te środki tam nie trafiają. Moim zdaniem, ta wypowiedź mego przedmówcy świadczy o tym, że te środki nie trafiają tam, gdzie trafić powinny.

Ja reprezentuję środowisko osób z autyzmem, które ma jedno z wyższych subwencji – jest to około dziesięciokrotność subwencji na dziecko zdrowe. To są osoby bardzo zaburzone, które potrzebują ogromnego wsparcia. Niestety, mimo że ministerstwo przekazuje te środki na takie dzieci, szkoły nie są w stanie zorganizować dla nich odpowiedniego wsparcia edukacyjnego, ponieważ tych środków od samorządów nie otrzymują w takiej wysokości, w jakiej one są przekazywane przez ministerstwo.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister, ten głos ja również chciałabym podtrzymać, bo jeżeli te dzieci są edukowane przez specjalne ośrodki albo przez szpitale, to wówczas te środki z tej subwencji również nie trafiają do tych placówek.

Taki miałam sygnał.

Teraz pan, proszę bardzo.

Przedstawiciel Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością przy Rzeczniku Praw Obywatelskich Paweł Kubicki:

Paweł Kubicki – Komisja Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Chciałem częściowo poprzeć Związek Powiatów Polskich, ale tylko w jednym fragmencie. Otóż, środki z dodatkowych wag subwencyjnych z tytułu niepełnosprawności są już w tej chwili naliczane, czyli nie jest prawdą, że nie ma żadnej intencji ustawodawcy, ani nie ma żadnego wskazania środków wydatkowanych na specjalne potrzeby edukacyjne. Te wagi już istnieją.

Czyściej by było, gdyby zostały przekształcone z subwencji w dotację. Wtedy by nie było żadnej wątpliwości. Natomiast zdecydowanie lepiej jest, że zostały podjęte kroki na rzecz rozliczania tych środków. To są ponad 4 mld zł rocznie. I tak naprawdę tu jest problem, bo problemem samorządów jest to, że twierdzą, iż nie mają wystarczających środków na wydatki oświatowe. Oczywiście, można na ten temat dyskutować.

Natomiast środowisko osób z niepełnosprawnościami twierdzi, że środki intencjonalnie naliczone na osoby z niepełnosprawnościami są w miarę w porządku. Problemem jest to (i o tym może trzeba dyskutować a nie o likwidacji tego sformułowania), że te ponad 4 mld zł latają luką w wydatkach oświatowych w przypadku wielu samorządów. I tutaj, jeżeli samorzady wydatkowałyby te środki zgodnie z przeznaczeniem (a przypomnę, że zazwyczaj samorzady twierdzą, iż bardzo dużo dokładają do subwencji oświatowej) sformułowanie, żeby dać „nie mniej niż” nie powinno ich w ogóle boleć, bo jeśli zawsze dokładają do oświaty to w tym wypadku też.

Natomiast tutaj jest to problem, ponieważ te ponad 4 mld zł finansuje edukację dzieci zdrowych i jest to faktyczny problem, na który rząd stara się odpowiedzieć.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę, kolejna osoba.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom z Ukrytymi Niepełnosprawnościami „Nie-grzeczne dzieci” Agnieszka Niedźwiecka:

Agnieszka Niedźwiecka – Stowarzyszenie „Nie-grzeczne dzieci”.

Nawiążę trochę do tego, co powiedział mój przedmówca. Wszyscy wiemy, że są dodatkowe środki subwencji oświatowej przeznaczone przez państwo na edukację dzieci niepełnosprawnych. Natomiast najczęściej te środki nie trafiają do tych dzieci i do szkół, w których te dzieci się uczą. My rozumiemy, że absolutna większość samorządów w Polsce dokłada do edukacji. Jednak to dokładanie nie może się odbywać ze środków, które w intencji ustawodawcy zostały przekazane w większej kwocie po to, żeby zaspokoić specjalne potrzeby edukacyjne dzieci niepełnosprawnych. Nie może być tak, że samorzady będą co roku łączyć swoje budżety związane z oświatą środkami, które zostały im przekazane na edukację dzieci niepełnosprawnych.

Chciałabym w kilku słowach powiedzieć państwu, jak to wygląda z perspektywy rodzica, bo my słyszymy cały czas, że rodzice są rozszczeniowi i rozżaleni. Otóż, jeżeli rodzic ma świadomość, że jego gmina dostaje co roku 50 tys. zł z tytułu autyzmu jego dziecka i co tydzień musi wydawać 200-300 zł na terapię swego dziecka (bo tyle kosztuje integracja sensoryczna, spotkanie z psychologiem czy z rehabilitantem) a dziecko ma w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego zapisy, iż potrzebuje tych zajęć a w szkole ich nie ma (dyrektor tłumaczy, że nie dostał środków z organu prowadzącego) to ja się nie dziwię rozżaleniu rodziców.

Chciałabym tu przypomnieć, że zasiłek pielęgnacyjny z tytułu niepełnosprawności dziecka wynosi 153 zł. Tyle dostaje co miesiąc rodzic dziecka z niepełnosprawnością. Bardzo często ten rodzic wydaje 800-1000 zł na wsparcie, które powinno dziecku zapewnić szkoła.

To rozwiązanie...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę zmierzać do zakończenia.

Przedstawicielka Stowarzyszenia „Nie-grzeczne dzieci” Agnieszka Niedźwiecka:

...ma swoje wady, natomiast jest szansa na to, żeby w końcu specjalne potrzeby dzieci z niepełnosprawnościami były zaspokajane w szkołach.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani poseł Rafalska i to będzie zakończenie tej rundy pytań.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Szanowni państwo, chcę zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu do projektu jest informacja, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego 24 września tego roku pozytywnie zaopiniowała ten projekt ustawy a więc – art. 34.

Chcę również zwrócić uwagę, że jest to rozwiązanie jednoroczne. Ja raczej mówiłabym, abyśmy poszli w kierunku docelowego rozwiązania a nie rozwiązania jednorocznego. I, że ten postulat jest efektem prac w komisjach i był zgłaszany przez rodziców dzieci niepełnosprawnych, bo – przy całym niedofinansowaniu oświaty – rzeczywiście, wykorzystywanie tych środków na poprawienie ogólnej sytuacji jest – delikatnie mówiąc – co najmniej nie w porządku.

Tak więc, myślę, że błędem jest iż mówimy o rozwiązaniu jednorocznym.

Mój klub przygotowuje poprawkę, która ma zmierzać do zmiany ustawy o systemie oświaty w taki sposób, aby było to na trwałe wpisane i, żeby dyrektor miał obowiązek kontrolowania tego zadania.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rozumiem, że w tej sprawie jeszcze wiele osób chciałoby zabrać głos, żeby zaznaczyć, iż państwo byliście na tym posiedzeniu.

Argumenty pewnie będą podobne, więc ustalmy, że ten temat zamkniemy wypowiedzią, wyjaśnieniami pani minister na dzisiaj. Poprawki będzie można składać.

Teraz pani minister Hanna Majczyk, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w zasadzie część mojej odpowiedzi na pytania – szczególnie myślę tu o wypowiedzi pana Marka Wójcika, bo reszta wypowiedzi była głosem w sprawie „za” art. 34, czyli zgodnie z tym, jak jest to w przedłożeniu rządowym, więc nie muszę się do nich odnosić – zawarta była w wypowiedzi pani poseł Elżbiety Rafalskiej.

Jak pani poseł powiedziała, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Tu chcę zwrócić uwagę, że pan Marek Wójcik jest członkiem tej Komisji. Rozumiem zatem, że jeżeli byłoby inne stanowisko, to Komisja Wspólna powinna to przedstawić, jednak – jak było powiedziane – zaopiniowała projekt pozytywnie a jeżeli ma inne zdanie, to powinna to również zrobić w sposób oficjalny.

Zwrócę uwagę na dwa aspekty, bo nie mogę ich pozostawić bez odniesienia.

Po pierwsze, ze zdziwieniem przyjmuję informację, która została przedstawiona przez pana Wójcika, że jakoby cele, na które miały być przeznaczone środki subwencji, nie wpisują się w zadania co do zasady oświatowe. Pytanie zatem: dlaczego w ogóle nie przeskadza państwu to, że ta subwencja oświatowa jest naliczana z powodu właśnie takich celów?

Po drugie, ponownie (bo już prosiłam) chciałam prosić pana Wójcika, żeby nie wprowadzał w błąd osób, które słuchają jego wypowiedzi. Wyjaśniałam mu to dokładnie tydzień temu, że w pewien sposób (nie chcę tu użyć niewłaściwych słów), ale tendencyjnie (to chyba będzie właściwe określenie) wybiera pewne informacje z korespondencji dotyczącej uzgodnień tego aktu, jakim jest ta ustawa o budżecie, wskazując na jej niekonstytucyjność zasygnalizowaną przez Rządowe Centrum Legislacji.

I, o ile mogłabym to uznać za jakąś pomyłkę i nietrafione śledzenie tej korespondencji za pierwszym razem, to nie mogę już tak podejść do tej sprawy w sytuacji, kiedy już wyjaśniałam, iż jest inaczej i że pan Wójcik posługuje się jednym pismem z tej korespondencji a pomija kolejne, które wyraźnie wskazują, że Rządowe Centrum Legislacji wycofało się całkowicie z tego zarzutu. To jest pismo z 22 października br. i pan Wójcik o tym wie, bo osobiście, publicznie go o tym informowałam.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Kierownik ds. Korporacyjnych Imperial Tobacco Polska SA Aneta Kurowska-Siuda:

Aneta Kurowska-Siuda – Imperial Tobacco Polska.

Ja w sprawie art. 8 ustawy o kołobudżetowej.

Z satysfakcją przyjąłmy fakt, że Ministerstwo Finansów na rok 2015 nie będzie podnosiło stawki akcyzy na tytoń do palenia i papierosy, jednak cały czas zastanawia nas brak zamrożenia minimum akcyzowego.

Minimum akcyzowe jest ustalane na podstawie średniej ważonej detalicznej ceny sprzedaży za 10 miesięcy roku poprzedniego, czyli dla roku 2015 to będzie od stycznia do października 2014 r. Szacujemy, że ta podwyżka minimum akcyzowego będzie podobna do roku 2013, co wymusi podwyżki segmentu tylko taniego papierosów o około 50-60 gr.

Dlatego Imperial Tobacco Polska postulowało zamrożenie stawki minimum akcyzowego, które jest aktualnie obligatoryjne w ustawie akcyzowej, natomiast nie jest obligatoryjne w świetle dyrektywy Rady z 2011 r.

Papierosy z segmentu cenowego niskiego stanowią aż 62% rynku i to minimum akcyzowe dotknie tylko ten segment rynku, co jest – naszym zdaniem – niesprawiedliwe, również w świetle przepisów dyrektywy o stawkach akcyzy, gdyż powinna być zachowana równowaga pomiędzy wszystkim segmentami cenowymi danej kategorii.

Postulowaliśmy, żeby to minimum na rok 2015 było zamrożone, gdyż mowa o braku podwyżki na papierosy nie jest do końca prawdziwa, bo – tak naprawdę – papierosy z segmentu taniego zdrożeją...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę zmierzać do końca.

Kierownik ds. Korporacyjnych Imperial Tobacco Polska SA Aneta Kurowska-Siuda:

Dobrze.

Jeszcze tylko dwa słowa na temat zmiany opodatkowania na cygara i cygaretki. Uważamy, że to również jest niepotrzebne. Z tego względu, że wystarczającym rozwiązaniem jest objęcie akcyzą sankcyjną wyrobów wytwarzanych w punktach sprzedaży detalicznej. Rynek cygar i cygaretek jest niewielki, stanowi tylko 0,03% rynku wyrobów tytoniowych. Uważamy, że ta zmiana struktury opodatkowania spowoduje napływ towaru z krajów sąsiednich unijnych, gdzie te cygara i cygaretki są tańsze.

Jednym słowem, zacznijmy ich przemysł.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Tak jest, zrozumieliśmy.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos w sprawie akcyzy papierosowej?

Pan, który siedzi za panią, która zabierała głos.

Potem pan na końcu, bardzo proszę.

Lobbysta, reprezentujący JTI Polska Sp. z o.o. Andrzej Lewandowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Andrzej Lewandowski, ja reprezentuję firmę JTI Polska.

Chciałem się odnieść w dwóch zdaniach do tego, co powiedziała przedstawicielka Imperial Tobacco. Naszym zdaniem, również ze względów legislacyjnych, otwieranie teraz dyskusji na temat stawki minimalnej akcyzy na papierosy jest niemożliwe. Tego zapisu w projekcie rządowym nie ma. Nie był on również przedmiotem konsultacji społecznych.

Z drugiej strony, jako reprezentant firmy, która w dużej mierze produkuje również tanie papierosy, nie widzimy tych niebezpieczeństw, o których mówił przedstawiciel Imperial Tobacco. Natomiast widzimy bardzo dużo niebezpieczeństw w otwieraniu dyskusji na temat poziomu minimalnej stawki podatku akcyzowego na papierosy, gdyż obciążenie papierosów w średniej cenie, jeśli chodzi o 100% tego obciążenia akcyzą, wydaje się poziomem, który powinien być zachowany nie tylko na przyszły rok, ale i na kolejne lata.

Chciałem zgodzić się z Imperialem, jeśli chodzi o pozytywną opinię dotyczącą propozycji niepodnoszenia stawek akcyzy na papierosy oraz tytoń do palenia przez Ministerstwo Finansów. Wreszcie ministerstwo i rząd zauważyli duży problem rosnącej niele-

galnej szarej strefy w wyrobach tytoniowych. Mamy nadzieję, że ta propozycja pozwoli na ustabilizowanie sytuacji, jak również wpływów budżetowych.

Mamy nadzieję, że państwo posłowie poprą proponowane przez Ministerstwo Finansów i rząd kwestie związane z uregulowaniem nieopodatkowanej do tej pory produkcji wyrobów tytoniowych w punktach sprzedaży. To jest ważny krok.

Jednak, tak naprawdę, najważniejsze wydaje mi się to, że co roku w październiku i listopadzie dyskutujemy na temat stawek akcyzy na kolejne lata i nie bierzemy przykładu z wielu krajów, które pokazują, że planowanie akcyzy można zrobić – i przyniesie to bardzo dużo dobrych skutków – z kilkuletnim wyprzedzeniem.

My, od wielu lat, jako JTI, proponujemy...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę zmierzać do zakończenia.

Lobbysta, reprezentujący JTI Polska Sp. z o.o. Andrzej Lewandowski:

Ostatnie zdanie, pani przewodnicząca.

Proponujemy, jako JTI, wypracowanie kilkuletniej mapy drogowej dotyczącej podwyżek akcyzy na papierosy. To, za przykładem Niemiec czy Rumunii, jest najlepsza metoda stabilizowania dochodów budżetowych, jak również przeciwdziałania nielegalnemu rynkowi.

Bardzo uprzejmie dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, że na temat akcyzy papierosowej to nigdy dość.

Bardzo proszę, proszę się przedstawić.

Doradca Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego Wojciech Krok:

Wojciech Krok – Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego.

Chcieliśmy się odnieść do...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Halo, halo – kto mówi?

Doradca PSPT Wojciech Krok:

Wojciech Krok – Polskie Stowarzyszenie...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę pana, najpierw miał być ten pan na końcu a potem pan.

Dyrektor generalny Premium Cigars Wojciech Jaroszewicz:

Dziękuję bardzo.

Wojciech Jaroszewicz – szef firmy Premium Cigars.

Dwa słowa na temat samych cygar. Rzecz pierwsza – nie nazywajmy tego, co próbuje nazwać w ustawie Minister Finansów, cygarami imprezowymi czy eventowymi. To nie ma nic wspólnego z cygarami. To jest tytoń papierosowy zawinięty w postaci cylindra o kształcie cygara i dzięki temu, że ma kształt cygara, jest przedstawiany w urzędzie celnym jako deklarowane cygara.

Czasami śmiejemy się, że gdyby tytoń papierosowy był przywożony w postaci sześcianów to kostki Rubika byłyby zakazane w Polsce.

To nie są cygara, to jest tytoń papierosowy.

Stawka akcyzy na cygara w Polsce jest porównywalna ze stawką akcyzy w krajach ościennych. Jeśli stawka, którą proponuje Minister Finansów, będzie w przypadku cygar średniej wielkości mniej więcej 2500% większa, to spowoduje, że wszyscy konsumenci tego produktu zaczną kupować w sposób legalny, oficjalny do 200 sztuk, w ramach własnego przewozu w Unii Europejskiej, bez akcyzy, bez VAT.

Spowoduje to całkowitą marginalizację tego produktu w Polsce. Polskie firmy, polscy inwestorzy (być może rzeczywiście jest to niszowy produkt) będą skazani na kompletny niebyt. Z drugiej strony, państwo zalegalizuje oficjalne, legalne zakupy z pominięciem wszelkich danin.

Powtarzam: nie nazywajmy cygarem czegoś, co nie jest cygarem.

Rzecz kolejna, ostatnia. Wydaje mi się, że sednem tematu jest definicja wyrażona w dyrektywie unijnej, która wyraźnie mówi, czym jest cygaro. Jedną ze składowych definicji jest sformułowanie, że jest to produkt do konsumpcji, do palenia a nie jest przeznaczony do dalszej obróbki, do dalszego przerobu. To jest końcowy produkt.

Tak więc, proszę...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę pana, wiemy.

Otrzymaliśmy z resortu finansów takie cygaro...

Dyrektor generalny Premium Cigars Wojciech Jaroszewicz:

To nie jest cygaro, od razu mówię.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale tak jest to przekazywane przy przewożeniu i tak jest zgłaszane przy płaceniu akcyzy.

Dyrektor generalny Premium Cigars Wojciech Jaroszewicz:

Jasne.

Dlatego, pani przewodnicząca, jako osoba znająca branżę (a mówię to w imieniu firm), powtarzam: to nie jest cygaro, to jest w kształcie cygara papierosowy tytoń przeznaczony do papierosów. To jest walec, który ma papierosowy tytoń wewnątrz.

Zastosujmy definicję unijną, oddzielmy produkty, które są przeznaczone do końcowej produkcji, od czegoś, co przypomina kształtem cygaro.

Jeśli propozycja ministerstwa przejdzie, rynek Polski będzie całkowicie zmarginalizowany. Klienci, konsumenci będą mogli prawnie, legalnie nabyć poza krajem, na własne potrzeby 200 sztuk i to będzie poza akcyzą, poza VAT-em. Dlatego wnioskujemy, żeby ten punkt został całkowicie zmieniony. Wystarczy tu tylko zastosować dyrektywę unijną. Wtedy wszystko będzie jasne i nie trzeba będzie kombinować w zapisach samej ustawy, tylko powiedzieć czym jest cygaro...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę zmierzać do zakończenia.

Dyrektor generalny Premium Cigars Wojciech Jaroszewicz:

Już zakończyłem.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę, teraz pan, któremu przerwałam.

Doradca PSPT Wojciech Krok:

Wojtek Krok – Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego.

Ja również w sprawie stawki akcyzy na cygara i cygaretki. Jak powiedział mój przedmówca, cygaro, żeby było uznane za cygaro, musi się nadawać do palenia. Nasze stanowisko jest takie, że Ministerstwo Finansów ma już instrumenty, żeby taki produkt, który pani przewodnicząca pokazywała, opodatkować jako tytoń do palenia. Nie musi w tym celu podwyższać akcyzy o 2500%.

I tutaj proszę do Ministerstwa Finansów o wyjaśnienie, co stoi na przeszkodzie, żeby już w chwili obecnej taki produkt opodatkować jako tytoń do palenia. Przecież to można zrobić.

Druga rzecz – tutaj mój przedmówca również powiedział to, co chyba jest rzeczą ogólnie znaną. To znaczy, że taka podwyżka akcyzy spowoduje, że akcyza na cygara i cygaretki w Polsce będzie wyższa kilkunastokrotnie od akcyzy w Czechach i na Słowacji, co spowoduje zupełnie niekontrolowane sprowadzanie tych wyrobów do Polski. Przez co budżet nie tylko nie zyska, ale jeszcze więcej straci. Wreszcie – mamy też skutki społeczne, bo w tym momencie cała legalna branża cygar w Polsce w zasadzie przestaje istnieć albo będzie mocno ograniczona – zarówno dlatego, że te polskie cygara będą o wiele droższe, jak i dlatego, że każdy, kto będzie chciał takie cygaro kupić, pojedzie albo sprowadzi je z Czech lub ze Słowacji, albo przez Internet.

I w końcu jedno pytanie techniczne, bo dookreślamy i mówimy, że będziemy opodatkowywać cygara według wagi (my spodziewamy się sporych problemów z obliczaniem tej wagi): czy to będzie z ustnikiem? Bez ustnika? Czy z opakowaniem? Czy mamy ważyć każde cygaro?

W efekcie, zamiast rozwiązywać problem, sami tworzymy sporo nowych problemów i pewnie za kilka miesięcy znowu się spotkamy, dyskutując co zrobić, żeby zatrzymać niekontrolowany import cygar do Polski ze Słowacji i z Czech.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

To był ostatni głos w zakresie akcyzy na cygara i cygaretki. Tu mamy eksponat i wiemy, jak w tym zakresie się zachować.

I tu zwracam się do naszych gości – jeżeli państwo poruszacie ten sam temat to prosiłabym, aby podnosić argumenty, które nie były już wygłaszane. Temat akcyzy, cygar i cygaretek zamknęliśmy.

Proszę panią minister o wyjaśnienia, ewentualnie pani minister wskaże osoby do udzielania odpowiedzi.

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majczyk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, odpowiedzi udzieli pan dyrektor Bronicki z Departamentu Podatku Akcyzowego.

Dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego w MF Wojciech Bronicki:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zacznę od kwestii braku zamrożenia minimalnej stawki podatku akcyzowego.

Po pierwsze, trzeba pamiętać, że to, iż nie podnosimy stawek podatku akcyzowego, nie znaczy, że zmieniamy zasady i system poboru podatku akcyzowego a tutaj o tym mówimy. Gdybyśmy teraz zaczęli zmieniać w całości system poboru podatku akcyzowego to dopiero mielibyśmy trudność w uzgodnieniu tego systemu. Tak więc, nie podnosimy stawek, natomiast nie zmieniamy zasad działania systemu.

Jedno odniesienie – tu padła cyfra 65% rynku, które może być objęte minimalną stawką podatku akcyzowego. Z tego, co wiem, w zeszłym roku było to niespełna 10-12% rynku. I o takim rynku papierosów mówimy a nie – o ponad połowie tego rynku.

Kwestia opodatkowania maszyn i braku potrzeby dalszych działań w tym kierunku. Otóż, uważamy, że opodatkowanie maszyn – tak, ale nie patologia na rynku, która się rozwija w związku z pseudocygarami.

I tu się zgadzam, że to są cygara preparowane na potrzeby tak naprawdę ich późniejszego wykorzystania do skręcania papierosów. Niemniej jednak ta patologia istnieje. A cygaro, które tutaj przedłożyłem, w pełni spełnia definicję, która wynika z dyrektywy papierosowej, ponieważ jest to cygaro skręcone z liści tytoniu, a nie z tytoniu pokrojonego...

Głos z sali:

Ale nie da się przecież wypalić.

Dyrektor departamentu MF Wojciech Bronicki:

To cygaro się pali.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pewnie byśmy się założyli, proszę pana.

Dyrektor departamentu MF Wojciech Bronicki:

To cygaro się pali.

To nieprawda, że tego typu cygara nie spełniają tej definicji. Moglibyśmy się oczywiście sprzeczać w tym zakresie długo, niemniej jednak nie wydaje mi się (w sytuacji, kiedy mamy patologię na rynku), żeby utrzymywać zróżnicowanie w opodatkowaniu

co do kilograma tytoniu, który można wyprodukować z tego cygara czy z cygaropodobnych, w stosunku do tytoniu, który jest w papierosach.

W pierwszym kroku mieliśmy propozycję zrównania tego tytoniu w tych pseudocygarach do tytoniu do palenia, ale okazało się, że na rynku są małe cygaretki, które ważą mniej niż 1 g i wtedy te cygaretki byłyby konkurencyjne dla papierosów. Stworzylibyśmy następną patologię.

Stąd też propozycja stawki, które jest tak naprawdę równa stawce papierosowej, oczywiście, w przeliczeniu na kilogramy. Ta stawka, tak naprawdę zrównana z papierosami, po prostu zlikwiduje tę patologię.

I to jest główny cel.

Nie jest naszym celem, abyśmy mieli jakiś zysk z cygar, które opodatkujemy, bo mamy pełną świadomość tego, że cygara, które są w cenie rzędu 40-50 zł, oczywiście podróżują o 5 zł, ale...

Głos z sali:

Panie dyrektorze, w tej cenie jest również VAT zawarty i cło.

To nieprawda, co pan mówi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę pana, mniej emocji.

Proszę kontynuować, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MF Wojciech Bronicki:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chcę powiedzieć jasno: budżet tak naprawdę najwięcej traci na zastępowalności pseudocygarami pieniędzy, które moglibyśmy w związku z tym, uzyskać z papierosów. I to jest cel, który nam przyświeca, żeby podnieść stawkę podatku akcyzowego na cygara i zrównać ją *de facto* ze stawką, którą są obciążone papierosy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani minister, czy zakończyliśmy tym sposobem rundę pytań i odpowiedzi w zakresie akcyzy na cygara i cygaretki? Tak?

Dziękuję. Rozpoczynamy następną rundę pytań.

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Następny temat? Bardzo proszę, przedstawiciel Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych.

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Dzień dobry, Paweł Grzesik – Kasa Krajowa.

Panie przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu.

To rzeczywiście nie jest ten temat, który był przed chwilą. Nie kontynuujemy go. Natomiast w piśmie z 3 listopada, na ręce pani przewodniczącej, dosyć szczegółowo wydaje się zwróciliśmy uwagę na...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę na początku wskazać artykuł, który jest związany z ustawą o budżecie, dobrze?

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Właśnie do tego zmierzam, pani przewodnicząca.

W piśmie z 3 listopada na ręce pani przewodniczącej szczegółowo wyjaśniliśmy nasze wątpliwości dotyczące art. 11 procedowanej ustawy. Wątpliwości wynikające z faktu, że ta regulacja dotycząca rozliczenia składek w 2015 r. wnoszonych przez spółdzielcze kasy w 2013 r. i w 2012 r. jest regulacją, naszym zdaniem, retroaktywną. Ona również jest sprzeczna z § 93 ust. 2 i § 91 ust. 1 zasady techniki prawodawczej.

Ta nasza opinia, opinia Kasy Krajowej, odnośnie tego artykułu i jego potencjalnej retroaktywności nie jest opinią odosobnioną. Rządowe Centrum Legislacji w piśmie z 23 września br. zwróciło uwagę na to, że z powodów systemowych niewłaściwe jest zamieszczenie tej regulacji w procedowanej ustawie.

W związku z tym, będziemy prosili Wysoką Komisję o pochylenie się nad tym artykułem i skreślenie go.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę powiedzieć o jaką kwotę chodzi?

Proszę o wskazanie, bo – skoro państwo jesteście przeciwni takiemu rozwiązaniu – to poprosimy o wskazanie o jakiej kwocie mówimy.

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Jeżeli pani przewodnicząca oczekuje dokładnych kwot to, oczywiście, na ręce pani przewodniczącej zostanie taka informacja złożona.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę.

Państwo macie w Kasie nierozliczone składki i to jest mechanizm, który powoduje zwrot, tak?

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Chodzi o to, że ten przepis legislacyjnie jest retroaktywny i on może powodować niekonstytucyjność tego przepisu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze.

W sprawie tego samego artykułu pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Ja mam do pana prośbę.

Czy mógłby pan przybliżyć, z jakich powodów systemowych?

I, czy dobrze rozumiem, że gdyby to legislacyjne zastrzeżenie, które państwo wnosicie, zostało usunięte to, z samą zasadą uiszczenia zaległych składek, państwo się zgadzacie? Bo nie do końca zrozumiałam intencje.

I, czy do tej pory państwo naprawdę nie wiecie, jaka to jest kwota? Bo nie ukrywam, że jestem zaskoczona pana tłumaczeniem.

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Pani poseł, jak mówiłem, Rządowe Centrum Legislacji w swoim piśmie szczegółowo wyjaśniło powody, dla których – zdaniem RCL – ta regulacja jest niewłaściwa. Właśnie z tych powodów dotyczących retroaktywności...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę wyjaśnić, jakie pan ma zastrzeżenia.

Szef Biura Krajowej SKOK w Warszawie Paweł Grzesik:

Jak powiedziałem, w naszym piśmie wspomnieliśmy, że ta proponowana regulacja jest retroaktywna, czyli może być niekonstytucyjna.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy w sprawie tego artykułu jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego pan Andrzej Jakubiak, bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Andrzej Jakubiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zacznę od kwoty, o której wspomniano. Jest to kwota o wysokości 4700 tys. zł i obejmuje ona składki, które powinny zostać zapłacone za 2012 r. i za 2013 r. Za 2012 r. ta składka jest w wysokości około 665 tys. zł, natomiast za 2013 r. to jest kwota 4032 tys. zł, z czego 3634 tys. zł to są składki, które już zostały zapłacone w formie zaliczki.

Tak więc, problem dotyczy kwoty 4700 tys. zł. A wiąże on się z tym, iż przy okazji nowelizacji ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych jednocześnie dokonano takiej zmiany w przepisach przejściowych, które pośrednio uchylili obowiązujące w dacie uchwalania, rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów określające sposób

i tryb dokonywania rozliczeń należności z tytułu składki na pokrycie kosztów nadzoru, bo o to chodzi. Każda z instytucji, która jest nadzorowana przez Komisję Nadzoru Finansowego, ma obowiązek ponoszenia kosztów nadzoru i taki obowiązek dotyczy również spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych.

W wyniku tego przepisu przejściowego w ustawie z dnia 19 kwietnia, doszło do pośredniego uchylenia rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów. A więc, w okresie rozliczeniowym stracona została podstawa do naliczenia tej składki. Ten przepis, który Kasa Krajowa dzisiaj kwestionuje, nie ma charakteru retrospektywnego, tylko jego celem jest rozliczenie do końca należności budżetowych za rok 2012 i rok 2013. Chodzi bowiem o to, że w tych latach był obowiązek ponoszenia tego ciężaru, natomiast nie było sposobu – wskutek pośredniego uchylenia rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów – rozliczenia tych kwot.

Nie można zatem mówić, że mamy tu do czynienia z jakąś retrospektywnością, bo ta kwestia zostanie właśnie rozliczona w czasie realizacji rozliczania dochodu za rok 2015. I będą one zrealizowane, jako dochody z roku 2015.

Chciałem podnieść jeszcze jedną rzecz – otóż, trochę nie rozumiem tych obiekcji Kasy Krajowej dlatego, że część składki jest kierowana do samej Kasy Krajowej. To oznaczałoby, że Kasa Krajowa będzie musiała teraz ponieść określone konsekwencje negatywne, jeśli chodzi o jej rachunek wyników. Zatem, nie widzimy tu żadnej podstawy ku temu, żeby mówić tu, iż ta poprawka jest retroaktywna. Dlatego prosimy Wysoką Komisję o zaakceptowanie i poparcie jej.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Jeden głos jeszcze, pani poseł Rafalska i potem – pani minister.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Ja teraz, panie przewodniczący, bardziej rozumiem wątpliwości SKOK-ów, bo zrozumiałam, że w momencie w którym SKOK-i zostały objęte nadzorem państwa (KNF) nie były dopełnione wszystkie prawne obowiązki, które zobowiązywały SKOK-i do odprowadzania składek za nadzór przez was sprawowany.

Jeżeli były wtedy to dlaczego przez te dwa lata SKOK-i się nie wywiązały?

Mam wrażenie, że robimy coś wstecz, stąd może być wrażenie, że te obciążenia są obciążeniami wstecznymi, co do których SKOK-i dzisiaj mogą być nieprzygotowane.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, że dla SKOK-ów zrobiliśmy gwarancje na depozyty, czyli największą rzecz, która jest dzisiaj potrzebna na rynku a za danie jej i za nadzór, wszystkie podmioty nadzorowane płacą.

O głos poprosił jeszcze raz pan przewodniczący Jakubiak, potem – pani minister Hanna Majczyk.

Przewodniczący KNF Andrzej Jakubiak:

Odpowiadając pani posłance Rafalskiej.

Obowiązek w 2013 r. był, pani poseł, tak jak i w 2012 r. Problem jest tylko z tym, że nie było możliwe rozliczenie tych składek w 2013 r., bo to był rok bieżący. Te składki trzeba było rozliczyć w 2014 r. A ponieważ rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów zostało uchylone od 1 stycznia 2014 r., to jest naturalną rzeczą, iż nie można było w trybie, który obowiązywał w 2013 r., tego rozliczyć w roku 2014.

I tylko tyle.

Dzisiaj chodzi nam o to, żeby rozliczyć ten obowiązek, który SKOK-i posiadały i posiadają, w 2012 r., w 2013 r. i w 2014 r. Tylko, że za rok 2014 to już mamy przepis.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister Hanna Majczyk.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w zasadzie całość odpowiedzi została już przekazana przez pana przewodniczącego. Ja, gwoli uściślenia, chciałabym się tylko odnieść do sugestii, że Rządowe Centrum Legislacji wskazuje na działanie prawa wstecz – co też nie zgodne z prawdą, podobnie jak w przypadku subwencji. I tutaj odsyłam do korespondencji z Rządowym Centrum Legislacji i ostatecznego stanowiska RCL zawartego w piśmie z 22 października, że absolutnie nie podtrzymuje i nie podnosi żadnych uwag w kwestii przepisu, o którym rozmawiamy.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprosimy o doreczenie tej korespondencji, pani minister.

Teraz pan poseł Szmit i pani poseł Masłowska, proszę w tej kolejności i krótko.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, część z nas uczestniczyła w pracach nad nowelizacją ustawy o SKOK z 2009 r. To było około rok temu.

Ta sprawa była też wówczas zgła szana w czasie tych prac. Te zastrzeżenia, które dzisiaj wracają, były wówczas odrzucane przez Komisję Nadzoru Finansowego.

No, ale teraz, szanowni państwo przyznajcie się do błędu i do tego, że wprowadziliście nas wszystkich błąd, bo narzucacie teraz kolejną nowelizację ustawy, która była pospiesznie napisana. Na te błędy zwracaliśmy uwagę już wtedy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeśli sobie przypominam to charakter ich był nieco inny, akurat nie do tego przepisu.

Jeżeli mamy być uczciwi i szczerzy, to ten problem nie był wówczas podnoszony, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Był.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie był podnoszony.

Przy okazji pracy nad tym projektem będziemy rozmawiać o przekazywaniu składek zaległych.

Pani poseł Gabriela Masłowska i kończymy ten temat.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pan przewodniczący wspominał, że problem wziął się stąd, iż w czasie prac nad nowelizacją ustawy dotyczącej SKOK-ów znikły przepisy, bo uchylone zostało rozporządzenie, które regulowało te kwestie.

Wobec tego mam pytanie: dlaczego Komisja Nadzoru Finansowego te sprawy zaniedbała? Dlaczego nie wstawiliście wtedy pewnych zapisów, które by zobowiązywały ustawodawcę do wydania tych rozporządzeń? Dlaczego teraz Komisja Nadzoru Finansowego, która popełniła w moim przekonaniu błąd, próbuje przerzucić skutki swoich zaniedbań na spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po pierwsze, tak nie było, bo Komisja Nadzoru Finansowego nie może wskazywać ustawodawcy jak ma postąpić.

To był ostatni głos w dyskusji.

Teraz udzielam głosu panu przewodniczącemu KNF – Andrzejowi Jakubiakowi, bardzo proszę.

Przewodniczący KNF Andrzej Jakubiak:

Jednym zdaniem do pani poseł Masłowskiej.

To było przedłożenie poselskie a nie Komisji Nadzoru Finansowego.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Skończyliśmy ten punkt.

Czy w innym punkcie nasi goście chcieliby za brać głos, zadać pytanie?

Nie słyszę.

W związku z tym, założony na dzisiaj sposób prac nad tym projektem wypełniliśmy. Na wszystkie pytania zostały udzielone odpowiedzi. Myślę, że nie wszystkie satysfakcjonowały, ale takie odpowiedzi zostały udzielone. Ustaliliśmy wspólnie termin 19 listopada, jako termin ostateczny zgłaszania poprawek. Tak, aby mogło być przygotowane zestawienie poprawek.

Jeśli chodzi o termin drugiego posiedzenia w tej sprawie, chcę uprzedzić, iż będzie to wtorek przed kolejnym posiedzeniem Sejmu, w godzinach przedpołudniowych. Przypominam o tym, aby państwo posłowie tak zaplanowali swój czas, żebyśmy mogli wtedy cały dzień poświęcić na pracę nad tym projektem ustawy o budżecie.

Chcę teraz podziękować państwu posłom, naszym gościom, Biuro Legislacyjnemu, sekretariatowi.

Zamykam posiedzenie Komisji i przypominam – termin zgłaszania poprawek do 19 listopada.

Dziękuję bardzo.